

Wyrok z dnia 8 października 2010 r.

II UK 103/10

Zróznicowanie wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn w art. 29 ust. 1 pkt 1 i 2 w związku z art. 46 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) nie stanowi dyskryminacji mężczyzn ze względu na płeć.

Przewodniczący SSN Halina Kiriło, Sędziowie SN: Zbigniew Myszkowski (sprawozdawca), Małgorzata Wrębiakowska-Marzec.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 8 października 2010 r. sprawy z wniosku Janusza C. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w G. o emeryturę, na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 9 listopada 2009 r. [...]

o d d a l i ł skargę kasacyjną.

U z a s a d n i e

Wyrokiem z dnia 10 grudnia 2009 r. Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku oddalił apelację ubezpieczonego Janusza C. od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku z siedzibą w Gdyni z dnia 24 czerwca 2008 r. oddalającego odwołanie ubezpieczonego od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w G. z dnia 24 września 2008 r. o odmowie przyznania mu prawa do wcześniejszej emerytury.

W sprawie tej ustalono, że ubezpieczony Janusz C. (urodzony 26 czerwca 1950 r.) złożył w dniu 11 września 2008 r. wniosek o ustalenie prawa do wcześniejszej emerytury, wykazując na dzień złożenia wniosku 39 lat i 6 miesięcy okresów składkowych i nieskładkowych. Decyzją z dnia 24 września 2008 r. organ rentowy odmówił ustalenia ubezpieczonemu prawa do emerytury na podstawie art. 46 w związku z art. 29 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Fundu-

szu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm., zwanej dalej ustawą o emeryturach i rentach) z uwagi na to, że nie osiągnął on wymaganego wieku emerytalnego 60 lat.

Sąd Okręgowy oddalił odwołanie wnioskodawcy od tej decyzji. Sąd przytoczył szeroko orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego oraz Sądu Najwyższego w kwestii zagadnień dyskryminacji z uwagi na płeć, wskazując że ostatecznie wykrystalizowało się stanowisko, zgodnie z którym zróżnicowanie wieku, w jakim kobiety i mężczyźni przechodzą na emeryturę, nie stanowi dyskryminacji ze względu na płeć. Ubezpieczony nie spełnia łącznie wszystkich przesłanek wymaganych do przyznania prawa do wcześniejszej emerytury z art. 29 ust. 1 pkt 2 oraz ust. 2 pkt 1 i 2 lub ust. 3 w związku z art. 46 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach, dlatego brak jest materialnoprawnych podstaw do ustalenia mu prawa do tego świadczenia.

Po rozpoznaniu apelacji ubezpieczonego, Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, że przepisy emerytalne obowiązujące na dzień złożenia przez ubezpieczonego wniosku o wcześniejszą emeryturę nie dają podstaw prawnych do ustalenia mu prawa do tego świadczenia, a w szczególności podstawy tej nie stanowi art. 29 ustawy o emeryturach i rentach, w brzmieniu po nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 28 marca 2008 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 67, poz. 411). Zróżnicowanie wymaganego wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn, wynikające z art. 29 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach stanowi świadomy zabieg ustawodawcy, uzasadniony szczególną rolą kobiety-matki opiekującej się dziećmi i zajmującej się ich wychowaniem kosztem wykonywania pracy zarobkowej. Na gruncie zasady sprawiedliwości społecznej (art. 1 Konstytucji RP) dopuszczalne jest prawne uprzywilejowanie wyrównawcze kobiet mające na celu zmniejszenie nierówności występujących w życiu społecznym między kobietami a mężczyznami. Zasadnie przyjął Sąd Okręgowy, że to krajowy porządek prawny reguluje kwestie dotyczące zasad uzyskiwania emerytur. Cechą charakterystyczną polskiego systemu emerytalnego jest zróżnicowanie przesłanek nabywania uprawnień do emerytury, w szczególności z uwagi na wiek, po osiągnięciu którego można przejść na emeryturę. Wbrew twierdzeniom ubezpieczonego, prawo wspólnotowe nie może wprowadzać bezpośrednio do porządków prawnych państw członkowskich zmian w przepisach krajowych, a jego rola ogranicza się jedynie do koordynowania ustawodawstwa państw członkowskich w dziedzinie ubezpieczenia społecznego. Prawo unijne nie

zawiera przepisów, które pozwalałyby sądowi krajowemu na ustalenie ubezpieczonemu prawa do emerytury krajowej na innej podstawie niż ustawodawstwo wewnętrzne.

Wcześniejsza emerytura jest w powszechnym systemie świadczeń emerytalnych instytucją o szczególnym charakterze, zawierającą odstępstwa od ogólnych zasad nabywania prawa do emerytury. Wymaga to ścisłego wykazania przesłanek wymaganych do przyznania prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym. W sytuacji określenia przez ustawodawcę w art. 29 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach granicy wieku emerytalnego (60 lat) wymaganej dla ustalenia ubezpieczonemu mężczyźnie prawa do wcześniejszej emerytury nie ma materialnoprawnych podstaw do przyjęcia niższego wieku emerytalnego (wymaganego od kobiet), do przyznania mężczyźnie prawa do tego uprzywilejowanego świadczenia. Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 23 października 2007 r., P 10/07 (OTK-A 2007 nr 9, poz. 107) nie tylko nie zakwestionował zróżnicowania wymaganego wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn, wynikającego z art. 29 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach, ale w uzasadnieniu tego orzeczenia wprost potwierdził, że w pełni respektuje wynikające z tego przepisu uprzywilejowanie wyrównawcze kobiet w zakresie wymagań do ustalenia prawa do wcześniejszej emerytury dotyczących niższego wieku emerytalnego. Wbrew stanowisku ubezpieczonego, Trybunał Konstytucyjny nie stwierdził zatem, że brak jest przesłanek uzasadniających zróżnicowanie wieku emerytalnego uprawniającego do przejścia na wcześniejszą emeryturę w zależności od płci.

W skardze kasacyjnej ubezpieczony zarzucił naruszenie prawa materialnego, przez błędną wykładnię, a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie art. 29 ust. 1 związku z art. 46 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach w związku z art. 32 i 33 Konstytucji RP, art. 119 Traktatu Rzymskiego (art. 141 Traktatu Amsterdamskiego), art. 14 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, art. 21 Karty Podstawowych Praw Unii Europejskiej oraz dyrektywą Rady 79/7/EWG z dnia 19 grudnia 1978 r. w sprawie stopniowego wprowadzania w życie zasady równego traktowania kobiet i mężczyzn w dziedzinie zabezpieczenia społecznego i dyrektywą 2000/78/WE z dnia 27 listopada 2000 r. ustalającą ogólne warunki ramowe równego traktowania w zakresie zatrudnienia i pracy. Jako okoliczność uzasadniającą przyjęcie skargi do rozpoznania skarżący wskazał na jej oczywiste uzasadnienie, a także występowanie w sprawie następujących zagadnień prawnych: 1) „jak należy rozumieć dyskryminację w zakre-

się systemu emerytalnego w dniu dzisiejszym, przy zmienionych zasadach funkcjonowania tego systemu. Problem ten nie dotyczy tylko kwestii samego uprawnienia do wcześniejszej emerytury tak jak w niniejszej sprawie, ale wróci też przy okazji wypłacania świadczeń z OFE, zasad ich dziedziczenia, itd.”, 2) „w którym momencie uprzywilejowanie kobiet lub mężczyzn, będzie stanowiło dyskryminację drugiej płci. Jakie zasady mogą wyłączyć zakaz dyskryminacji ze względu na płeć”, 3) „kiedy zasada sprawiedliwości społecznej może naruszać zasadę niedyskryminacji”, 4) „jakie jest uprawnienie sądu powszechnego w zakresie stosowania prawa sprzecznego z Konstytucją RP czy prawem Unii Europejskiej, w szczególności Traktatów”. Ponadto „wykładni wymaga kolizja polskich przepisów uprzywilejowujących ubezpieczonych ze względu na płeć z prawem wspólnotowym i możliwość zastosowania prawa wspólnotowego z dyrektyw, do których implementacji Polska była zobowiązana, czego jednak nie uczyniła, zamiast przepisów prawa polskiego”.

W ocenie skarżącego, art. 29 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach jest niezgodny z Konstytucją RP oraz wiążącymi ją zobowiązaniami wynikającymi z członkostwa Polski w Unii Europejskiej. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 października 2007 r., P 10/07, wyraźnie pokazuje, że obecnie w odniesieniu do osób urodzonych po 1949 r. brak już jest czynników w postaci zasady sprawiedliwości społecznej warunkujących dopuszczalność zróżnicowania uprawnień do emerytury dla kobiet i mężczyzn, a dalsze utrzymywanie zróżnicowania uprawnień do emerytury z uwagi na płeć ma charakter dyskryminacyjny. Przepis art. 29 ustawy o emeryturach i rentach, przyznający prawo do wcześniejszej emerytury, jako szczególny powinien mieć zastosowanie do osób charakteryzujących się pewnymi cechami (tu wiek i staż pracy) bez dyskryminacji z uwagi na płeć, gdyż ta tu nie znajduje żadnego usprawiedliwienia. Szczególną uwagę zwraca na to dyrektywa 79/7/EWG i nawiązujące do niej orzecznictwo Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości.

Ponadto nie powinna budzić już wątpliwości możliwość zastosowania prawa wspólnotowego wprost w sytuacji, gdy norma z niego wynikająca jest jasna i konkretna oraz dotyczy to stosunków państwo - obywatel. W wyroku z dnia 4 stycznia 2008 r., I UK 182/07 (OSNP 2009 nr 3-4, poz. 49) Sąd Najwyższy wskazał na możliwość niezastosowania danego przepisu o ile stanowi on dyskryminację w ujęciu Konstytucji lub narusza prawo wspólnotowe. Prawo wspólnotowe nie zakazuje sądom krajowym dokonywania z własnej inicjatywy oceny zgodności prawa krajowego z bezpośrednio skutecznymi przepisami dyrektywy, której termin implementacji upłynął, na-

wet wówczas, gdy jednostka nie powołała się na dyrektywę w postępowaniu przed sądem krajowym.

W konsekwencji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku „w ten sposób, że uwzględni on apelację ubezpieczonego i zmieni wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku jak wydany w sprawie” poprzez uwzględnienie w całości odwołania ubezpieczonego od zaskarżonej decyzji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie ma usprawiedliwionych podstaw. Przede wszystkim rozpoznawana skarga nie była oczywiście uzasadniona już dlatego, że taki wniosek skargi byłby uprawniony i trafny wyłącznie wówczas, gdyby był uzasadniony *prima facie*, tj. widoczny od razu dla każdego oraz bez wnikania w szczegóły sprawy i bez potrzeby poddawania głębszej analizie akt sprawy. Tymczasem na gruncie wywodów samej skargi kasacyjnej kontrowersyjne jest zarzucanie zaskarżonemu wyrokowi potencjalnego dyskryminowania mężczyzn ze względu na płeć, tj. ze względu na ustawowo wymagany i wyższy od kobiet wiek emerytalny do nabycia prawa do wcześniejszej emerytury na podstawie art. 29 ustawy o emeryturach i rentach. W tym zakresie skarżący sformułował kilka zagadnień prawnych, których postawienie od razu (*eo ipso*) dyskwalifikowało zarzuty i wnioski w zakresie rzekomej oczywistej zasadności wniesionej skargi kasacyjnej.

Wbrew twierdzeniom skargi kasacyjnej Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską nie przyznaje Wspólnocie ani jej organom stanowczych kompetencji do ustalania jednolitego (równego) wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn w celu skutecznej realizacji wspólnotowej zasady równego traktowania ubezpieczonych w polskim porządku ubezpieczenia społecznego (emerytalnego). Powoływany w skardze kasacyjnej art. 141 Traktatu z Amsterdamu (dawniej art. 119 Traktatu Rzymskiego) kreuje wyłącznie wspólnotową zasadę równości wynagrodzeń dla pracowników płci męskiej i żeńskiej za taką samą pracę lub pracę takiej samej wartości. Tego typu zawartość normatywna wymienionej traktatowej regulacji wspólnotowej o równym wynagradzaniu pracowników bez względu na płeć nie przenosi się i nie oddziałuje, w zakresie w niej nieuregulowanym, na krajowe regulacje dotyczące zabezpieczenia społecznego. Wymagany do nabycia uprawnień emerytalnych wiek emerytalny kobiet lub mężczyzn nie jest zatem unormowaną równo (jednolicie) ani bezpośrednio

skuteczną instytucją prawa wspólnotowego, tak jak wspólnotowa zasada równych wynagrodzeń pracowników płci męskiej i żeńskiej za taką samą pracę lub pracę takiej samej wartości.

Sąd drugiej instancji nie naruszył także dyrektywy Rady z dnia 19 grudnia 1978 r. w sprawie stopniowego wprowadzania w życie zasady równego traktowania kobiet i mężczyzn w dziedzinie zabezpieczenia społecznego, która już w preambule gwarantuje nienaruszalność korzystnych przepisów dotyczących ochrony kobiet ze względu na macierzyństwo. Ten podstawowy akt prawa wspólnotowego w dziedzinie zabezpieczenia społecznego zakłada stopniowe, tj. ewolucyjne wprowadzanie w życie zasady równego traktowania kobiet i mężczyzn w obszarze zabezpieczenia społecznego, tyle że równocześnie potwierdza autonomię krajowych systemów zabezpieczenia społecznego w ustalaniu zróżnicowanego wieku emerytalnego i przywilejów przyznawanych ze względu na macierzyństwo lub wychowywanie dzieci (art. 7 pkt 1a-b). Również z art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 2000/78/WE z dnia 27 listopada 2000 r. ustanawiającej warunki ramowe równego traktowania w zakresie zatrudnienia i pracy, wynika, że Państwa Członkowskie Unii Europejskiej mogą uznać, że odmienne traktowanie ze względu na wiek nie stanowi dyskryminacji ubezpieczonych, jeżeli w krajowych porządkach prawnych ma to obiektywne i racjonalne uzasadnienie oraz nie stanowi dyskryminacji ze względu na płeć (art. 6 ust. 2 tej dyrektywy). Oznacza to, że prawo unijne pozostawia krajowym porządkom prawnym określenie obiektywnych i racjonalnych kryteriów dopuszczalnej dyferencjacji prawnej, które nie powinny kolidować z kryterium płci.

W polskim systemie ubezpieczeń społecznych prawne zróżnicowanie wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn wynika ze stosowania tzw. uprzywilejowania wyrównawczego kobiet i ma wielorakie uzasadnienie, w tym: historyczne (w przeszłości przepisy polskiego prawa przewidywały i nadal normują zróżnicowany wiek emerytalny kobiet i mężczyzn), prawne - wynikające ze wzmożonej ochrony macierzyństwa i wychowywania dzieci oraz kulturowo-społeczne, uwzględniające faktyczne lub przeważające prowadzenie gospodarstw domowych głównie przez kobiety, które łączą te funkcje z aktywnością zawodową i z tych tytułów razem obarczone są niejako „podwójnymi” obowiązkami. Z tych względów postulat zrównania wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn w polskim porządku prawnym przez stopniowe podwyższenie wieku emerytalnego kobiet do wieku emerytalnego mężczyzn napotyka na istotne

opory społeczne wobec takiego sposobu jednolitego i równego dla obu płci ukształtowania tego warunku nabycia uprawnień emerytalnych.

Natomiast zrównanie wieku emerytalnego obu płci przez obniżenie wieku emerytalnego mężczyzn do ustawowych limitów obowiązujących kobiety na ogół nie jest podnoszone, z wyjątkiem odwołań mężczyzn domagających się sądowego obniżenia wieku emerytalnego dla nabycia uprawnień emerytalnych w niższym wieku, ani legislacyjnie rozważane przede wszystkim z uwagi na obiektywnie i stale pogarszający się stan finansów funduszu ubezpieczeń społecznych wywołany zmieniającą się sytuacją demograficzną (starzeniem się społeczeństwa), któremu towarzyszy zwiększenie się żywotności i zachowanie dłużej sprawności zdrowotno-zawodowej, co niemal powszechnie postrzega się jako czynniki usprawiedliwiające, a nawet wymuszające w przyszłości stopniowe podwyższanie wieku emerytalnego.

Przeгляд prawa unijnego nie potwierdza tezy skargi kasacyjnej o rzekomej sprzeczności art. 29 ustawy o emeryturach i rentach z regulacjami prawa wspólnotowego, dlatego nie ma potrzeby ustosunkowywania się do kasacyjnego twierdzenia, że polski sąd powszechny nie jest uprawniony do orzekania na podstawie wymienionego przepisu prawa krajowego, który nie jest sprzeczny z Konstytucją RP ani z prawem unijnym. W ocenie składu orzekającego, przepis ten nie dyskryminuje skarżącego ani z powodu wymaganego od mężczyzny wieku emerytalnego, którego skarżący w odpowiednim czasie (do 31 grudnia 2008 r.) nie osiągnął, ani z powodu płci męskiej, która wyklucza w procesie wykładni i stosowania art. 29 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach „jurysdykcyjne” obniżanie przez polskie sądy ubezpieczeń społecznych wieku emerytalnego mężczyzn do limitów obowiązujących kobiety. Mając na uwadze, że żadne normy prawa unijnego nie ustalają jednolitego (równego) wieku emerytalnego dla kobiet i mężczyzn, przeciwnie deklarują, że zróżnicowanie wieku emerytalnego nie stanowi dyskryminacji (art. 6 ust. 2 dyrektywy 2000/78 WE), nie ma żadnych podstaw prawnych, aby z braku norm prawa wspólnotowego, które jednolicie normowałyby równy wiek emerytalny dla kobiet i mężczyzn, takie nieistniejące normy unijne mogły być bezpośrednio skuteczne w polskim porządku prawnym i prowadzić do obniżenia wymaganego od mężczyzn wieku emerytalnego 60 lat (do nabycia prawa do emerytury na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach) do niższego limitu (granicy) wieku emerytalnego obowiązującego wedle tej regulacji kobiety (55 lat). Ponadto - w ocenie składu orzekającego - w razie ujawnienia wątpliwości dotyczącej potencjalnej sprzeczności przepisu pomieszczonego w

krajowym porządku prawnym z prawem wspólnotowym, zakazującym dyskryminacji ze względu na płeć, polski sąd nie może i nie powinien autonomicznie przesądzić o sprzeczności krajowej normy prawnej z prawem wspólnotowym i orzekać na podstawie zasady prawa wspólnotowego, która nie reguluje przecież równych limitów wymaganej wieku emerytalnego od kobiet i mężczyzn (odmiennie uznał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 stycznia 2008 r., I UK 182/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 49), ale powinien zwrócić się do Trybunału Wspólnoty o prejudycjalne wyjaśnienie kontrowersji dotyczących potencjalnej sprzeczności dopuszczalnego zróżnicowania wieku emerytalnego dla kobiet i mężczyzn ze względu na potencjalną kolizję z zasadą nie-dyskryminowania ze względu na płeć. Skład orzekający takich sprzeczności nie dostrzegł, ponieważ o tym, czy dopuszczalne odmienne (zróżnicowane) traktowanie kobiet i mężczyzn ze względu na wiek, może być postrzegane jako dyskryminowanie ubezpieczonych mężczyzn ze względu na płeć męską rozstrzyga analiza i uzasadnienie krajowych regulacji prawnych.

Obiektywne i racjonalne uzasadnienie zróżnicowania wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn wywodzi się w pierwszym rzędzie z cech biologicznych przynależnych wyłącznie kobietom, ponieważ tylko one mogą rodzić dzieci i pełnić inne funkcje macierzyńskie. Takie racjonalne zróżnicowanie wieku emerytalnego nie dyskryminuje mężczyzn z powodu płci męskiej już i przede wszystkim dlatego, że nie charakteryzują się oni w równym stopniu tego typu istotną cechą relewantną przynależną wyłącznie kobietom, tj. nie mogą rodzić dzieci i pełnić innych (równoważnych) funkcji macierzyńskich (np. karmić piersią). Już brak tych przymiotów biologicznych wyklucza takie same (równe) warunki nabywania praw emerytalnych przez mężczyzn, które wynikają z wyrównawczego uprzywilejowania kobiet ze względu na macierzyństwo i wychowywanie dzieci. Z wymienionych funkcji kobiet wywodzi się potrzeba łączenia obowiązków macierzyńskich, a ponadto rodzinnych i domowych z wykonywaniem pracy lub prowadzeniem przez kobiety innej działalności zawodowej. Wszystkie te okoliczności łącznie stanowią usprawiedliwione i racjonalne kryterium tzw. wyrównawczego uprzywilejowania kobiet na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych, polegającego między innymi na zróżnicowaniu wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn, którzy z przyczyn biologicznych nie mogą pełnić ról macierzyńskich (biologicznie przypisanych wyłącznie kobietom), a w typowych „socjologiczno-kulturowych” warunkach nie zostali w jednakowym stopniu z kobietami obarczeni lub unikają „równego” współdziałania w wykonywaniu obowiązków rodzinno-domowych. Od-

mienne ustalanie wieku emerytalnego dla kobiet i mężczyzn ma zatem nadal obiektywne i racjonalne uzasadnienie w pełnieniu przez kobiety funkcji macierzyńsko-wychowawczych oraz rodzinno-domowych, które nie dyskryminują mężczyzn ze względu na płeć. W takim łącznym oglądzie czynników racjonalnie usprawiedliwiających niższy wiek emerytalny kobiet, skarżący mężczyzna, który biologicznie nie został powołany do macierzyństwa, nie jest dyskryminowany z powodu płci, która nie stanowi wyłącznego lub decydującego czynnika sprawczego wyrównawczego uprzywilejowania kobiet w prawie ubezpieczeń społecznych możliwości, w tym przywileju nabywania szczególnych i powszechnych uprawnień emerytalnych przez kobiety w niższym wieku niż mężczyźni.

Chybiony okazał się kasacyjny zarzut naruszenia art. 14 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, ponieważ unormowany w nim zakaz dyskryminacji odnosi się do praw i wolności wymienionych w art. 1-13 tej Konwencji, które nie obejmują prawa do zabezpieczenia społecznego.

Sąd Najwyższy potwierdził także trafność konstatacji Sądu Apelacyjnego co do kierunków stopniowego eliminowania różnicowania wieku emerytalnego dla mężczyzn i kobiet. Ze względu na zasadę równości kobiet i mężczyzn w zakresie warunków nabywania uprawnień z ubezpieczenia społecznego postulat zrównywania wieku emerytalnego polega na stopniowych, tj. realizowanych ewolucyjnie i długo-okresowo, zamiarach podwyższania wieku emerytalnego wymaganego od kobiet do wieku emerytalnego mężczyzn, a nie odwrotnie - do obniżania wieku emerytalnego mężczyzn do limitów obowiązujących kobiety. Koresponduje to z inną dostrzegalną tendencją legislacyjną prawa ubezpieczeń społecznych, która zmierza do ewolucyjnego wygaszania przywilejów emerytalnych, bez względu na dotychczas stosowane kryteria dyferencjacji, które mogły usprawiedliwiać szczególne lub korzystne możliwości nabywania uprawnień emerytalnych przez niektóre kategorie ubezpieczonych. Dlatego przepisy szczególne ustanawiające przywileje w nabywaniu uprawnień w niższym wieku emerytalnym nie powinny być interpretowane rozszerzająco, tj. w kierunku możliwości nabywania przywilejów emerytalnych przez inne kategorie ubezpieczonych niż wyraźnie wskazane w regulacjach szczególnych. Taki kierunek wykładni ściśle bezwzględnie obowiązujących przepisów szczególnych prawa ubezpieczeń społecznych wyklucza sądowe obniżanie wieku emerytalnego mężczyzn do niższego wieku emerytalnego kobiet. Powyższe oznacza, że nie ma podstaw praw-

nych ani drogi interpretacyjnej do jurydycznej legitymizacji obniżania kryterium wieku emerytalnego wymaganego od mężczyzn do niższego wieku emerytalnego kobiet.

Zwraca się uwagę, że następstwem obniżenia wieku emerytalnego jest ograniczenie rozmiaru stażu ubezpieczeniowego, co przy uznaniu za nieskładkowe okresów niewykonywania pracy z tytułu niezdolności do pracy spowodowanej ciężką (art. 7 pkt 1a ustawy o emeryturach i rentach) lub okresów urlopów wychowawczych, urlopów bezpłatnych lub okresów niewykonywania pracy z powodu opieki nad małymi dzieckiem (art. 7 pkt 5 tej ustawy), prowadzi do dyskryminującego wyliczenia uprawnień niższej wysokości przysługujących im długoterminowych świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Eliminowanie takich przyczyn nierównego traktowania ze względu na płeć, które dotyczą przede wszystkim ubezpieczone kobiety, nie nastąpi przez obniżenie, ale ewolucyjne wydłużenie wieku emerytalnego, albo stworzenie możliwości dalszego zarabkowania bez konieczności zawieszania lub ograniczania pobieranych emerytur, a ponadto przez zrealizowanie postulatu uznania za składkowe okresów niewykonywania pracy wywołanych ciężką i macierzyństwem. Pomimo tego rodzaju wątpliwości Trybunał Konstytucyjny nadal uznaje, że regulacja odmiennego wieku emerytalnego dla kobiet i mężczyzn w zakresie, w jakim art. 24 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach przewiduje, że ubezpieczonym przysługuje emerytura po osiągnięciu różnego wieku dla kobiet i mężczyzn, jest zgodna z art. 32 i 33 Konstytucji RP (por. wyrok z dnia 15 lipca 2010 r., K 63/07, Dz.U. Nr 137, poz. 925). Ten poddany kontroli konstytucyjnej art. 24 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach jest zbieżny (analogiczny) z kontestowanym w skardze kasacyjnej art. 29 ust. 1 ust. 1 tej ustawy, dlatego należało przyjąć, że kasacyjny zarzut sprzeczności art. 29 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z wymienionymi przepisami Konstytucji nie jest uzasadniony.

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sad Najwyższy wyraził pogląd, że zróżnicowanie wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn w art. 29 ust. 1 pkt 1 i 2 w związku z art. 46 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach, (a także w innych przepisach tej ustawy ustalających odmiennie wiek emerytalny kobiet i mężczyzn), nie stanowi dyskryminacji mężczyzn ze względu na płeć. Prowadziło to do oddalenia niemającej usprawiedliwionych podstaw skargi kasacyjnej na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

=====